

# Nurkowanie pomaga leczyć dzieci po raku

## Pilotażowy międzynarodowy program rehabilitacji po chorobach nowotworowych

● Pięcioro dzieci z Polski, które zostały wyleczone z nowotworu w Szpitalu Dziecięcym w Prokocimiu, uczestniczyło w lipcu tego roku w dwutygodniowym obozie nurkowym w Chorwacji. Zajęcia w wodzie i pod wodą mają im pomóc wrócić do normalnego życia.

Kasia Miśz ma 10 lat. Uwielbia pływanie, uczy się go od pięciu lat. - Jestem całkiem dobrą, pływaczką - przyznaje. - Lubię też inne sporty, od trzech lat trenuję karate. Kasia pięć lat temu zachorowała na ostrą białaczkę. Na początku dla wszystkich to był ogromny szok, bo córka nigdy nie chorowała, w jednej chwili poczułam, jak usuwa mi się grunt pod nogami - przyznaje Monika Miśz, mama Kasi.

Dziewczyńce udało się pokonać raka. Jednak nadal cały czas jest pod kontrolą lekarzy. O możliwościach re-



PAWEŁ PIOTROWSKI

habilitacji poprzecz nurkowanie dowiedziała się w szpitalu. - Pewnego dnia prowadzący ją lekarz zapytał, czy lubi pływać - opowiada mama. - Potem były badania, po nich córka pojechała na oboz. Kasią obozie najbardziej podobał się plankowy kostium i pływanie pod wodą z czwórką kolegów z Polski, którzy razem z nią uczestniczyli w wyjeździe do Chorwacji.

Dzieci wyleczone z choroby nowotworowej wyrażają wieloletniej opłakliwej rehabilitacji, żeby w pełni wrócić do zdrowia. Samo wyleczenie z nowotworu do dopiero początek długiej drogi do sprawnego funkcjonowania. Pożniej pojawiają się problemy zizolacją otoczenia, trudności w uczeniu się, rozdźwięk i ekarstwen na to moze być sport, a dokładniej - nurkowanie.

Pięcioro dzieci leczonych w Prokocimiu wzięło udział w pilotażowym międzynarodowym obozie nurkowym

w Chorwacji. - Przez sport można zrobić wiele dobrego dla rehabilitacji - mówi wieczoraj na spotkaniu z matkami pacjentami i ich rodzicami dr. Heinz Hasch z Austrii, pomysłodawca i organizator obozu. - Obserwowałam dzieci przez te dwa tygodnie i nie ulega wątpliwości, że nurkowanie ma pozytywny wpływ w zarówno na ich ciało, jak i na psychikę. Podczas nauki pływania zapomniały o traumatyceznym przeżyciach związanych z chorobą i leczeniem. To ogromny sukces.

Nurkowania dzieci uczyły się pod okiem instruktorów z Towarzystwa Nurków Niepełnosprawnych. Obserwacja małych pacjentów z Polski posłuży w przyszłości do opracowania nowego programu rehabilitacji pacjentów wyleczonych z nowotworów. W kolejnych latach planowane są wyjazdy dla wstępnych grup dzieci. ●

ANETA ZIMNOGA

## Nie tylko wydział architektury winny spóźnień przy wydawaniu „wuzetek”

Gazeta

wyborcza

18. / 19.

Newsweek

Całopod